

wskazane przez przedstawiciela Klubu Przyrodników, a przenoszeniem płazów z pułapek łownych do miejsca rozrodu będzie zajmował się przeszkolony przez przyrodników pracownik pobliskiego pensjonatu.

Zarówno w 2016, jak i w roku bieżącym, zgodnie z postanowieniami spisany w notatce, udało się przeprowadzić akcję montażu tymczasowych płotków i przenoszenia żab trawnych i ropuch szarych bezpośrednio do zbiornika, gdzie odbywa się rozród.

W tym roku migracja płazów w Sudetach rozpoczęła się na dobre z końcem marca. Starostwo Powiatowe w Wałbrzychu, pod naszym kierownictwem, rozstawiło ok. 0,5 km tymczasowych płotków z geowłókniny wraz z pułapkami łownymi w postaci plastikowych wiader z kijkami. Pułapki kontrolował dwa razy dziennie (rano i wieczorem) pracownik wspomnianego pensjonatu i uprzednio poinstruowany przeniósł zgromadzone w wiaderkach płazy bezpośrednio do zbiornika. Poprosiliśmy go również o liczenie wypuszczanych do jeziora osobników (tabela). Czas rozstawienia płotków dodatkowo był zderminowany odbywającym się corocznie samochodowym rajdem sudeckim, właśnie w okresie wzmożonej wędrówki płazów. Jest to jedyny podmiot, który nie wyraził chęci współpracy z nami od samego początku i ta sytuacja póki co nie uległa zmianie. Na szczęście dla żab i ropuch udało się zabezpieczyć teren jeszcze przed początkiem rajdu i ocalić przed rozjechaniem część lokalnej płaziej populacji.

**W tym roku, dzięki sprawnej współpracy i dobrej woli zaangażowanych w akcję ludzi, udało się uratować przed śmiercią w wyniku kolizji z pojazdami 1393 osobniki ropuchy szarej i żaby trawnej.**

### Migracja trwała od końca marca do 20 kwietnia, ze wzmożoną aktywnością w pierwszej dekadzie kwietnia (tabela).

Liczba odłowionych płazów (żaba trawna *Rana temporaria* i ropucha szara *Bufo bufo*) w okresie wiosennej migracji do Jeziora Bystrzyckiego w Zagórzcu Śląskim w 2017 r.

Data	Liczba osobników	
	Rano	Wieczorem
29.03.	10	12
30.03.	85	21
31.03.	100	40
01.04.	94	32
02.04.	87	16
03.04.	102	34
04.04.	97	30
05.04.	82	25
06.04.	101	34
07.04.	34	18
08.04.	62	21
09.04.	58	22
10.04.	30	21
11.04.	15	16
12.04.	21	8
13.04.	9	2
14.04.	11	1
15.04.	8	3
16.04.	9	4
17.04.	0	0
18.04.	4	0
19.04.	8	2
20.04.	4	0
Łącznie:	1031	362

Kamila Grzesiak



# PRZYRODA NA SZALI

## Nowości w europejskim raportowaniu wdrażania dyrektyw przyrodniczych

Na europejskim portalu: [http://cdr.eionet.europa.eu/help/habitats\\_art17](http://cdr.eionet.europa.eu/help/habitats_art17) opublikowano i zaktualizowano materiały dotyczące raportowania o stanie siedlisk i gatunków objętych dyrektywą siedliskową i dyrektywą ptasią przez poszczególne państwa UE.

Różnice w formacie raportu z dyrektywy siedliskowej (składanego przez wszystkie państwa co 6 lat, na podstawie art. 17 dyrektywy) w stosunku do raportowania za lata 2007-2013 są niewielkie. Nadal polega on głównie na ocenie parametrów stanu ochrony każdego siedliska / gatunku w skali FV-U1-U2 oraz podaniu informacji o zagrożeniach i stosowanych środkach ochronnych, podaniu informacji o zasobach w sieci Natura 2000 (z osobnym oszacowaniem ich trendu). W generalnej części raportu (ogólny opis wdrożenia dyrektyw) państwa będą raportować nie tylko liczbę obszarów Natura 2000 pokrytych planami ochrony

lub ich odpowiednikami, ale także liczbę obszarów, dla których niezbędne środki ochronne zostały rzeczywiście wdrożone – będzie to jednak sucha deklaracja liczby obszarów wg uznania danego państwa, bez żadnych szczegółów. Nieco rozszerzone będzie raportowanie dla gatunków z zał. V – państwa będą musiały sprawozdawać, czy i jakie środki kontroli eksploatacji tych gatunków stosują, a dla zwierząt – ile podlegało pozyskaniu.

Nowością jest projekt nowej listy presji i zagrożeń oraz ich kodów. Lista miałaby być istotnie rozbudowana w niektórych pozycjach (lepiej wyrażając presje, np. ze strony rolnictwa, leśnictwa), ale także zupełnie zmieniona co do struktury. Kody poszczególnych presji miałyby być ograniczone tylko do dwóch poziomów (w konsekwencji, np. B07 na nowej liście znaczy zupełnie co innego niż B07 na dotychczasowej liście), a presje silniej przyporządkowane do ich źródeł (np. odwadnianie gruntów dla celów rolnictwa miałoby być odtąd raportowane w grupie presji rolniczych, a nie wodnych). Nawet kody pierwszego poziomu (główne grupy presji) zmieniłyby się.

Nowa lista wydaje się trafniej wyrażać rzeczywistość, ale przejście ze starej na nową może spowodować duży zamęt. W Polsce zagadnienie to ma o tyle duże znaczenie, że kodowanie zagrożeń i presji

jest standardowo stosowane w planach ochrony i planach zadań ochronnych dla obszarów Natura 2000.

Nowością jest także proponowana lista standaryzacji typów działań ochronnych i ich kodowania.

Interesującym, rozbudowanym obecnie elementem jest zestawienie list gatunków raportowanych przez poszczególne państwa jako „typowe” dla poszczególnych typów siedlisk przyrodniczych. Zagadnienie ma o tyle duże znaczenie, że stan tych gatunków warunkuje wg dyrektywy ocenę stanu siedliska, tymczasem nie ma jednolitego europejskiego podejścia do ich wyróżniania. Niektóre państwa proponują tu krótsze lub dłuższe listy wskaźnikowych gatunków roślin (interpretując „siedlisko przyrodnicze” raczej fitocenotycznie), podczas gdy inne proponują ujmowanie gatunków z różnych grup systematycznych, związanych z danym ekosystemem (interpretując „siedlisko przyrodnicze”

ekosystemowo). Nie ma tu próby unifikacji podejścia, ale na portalu zamieszczono informacyjnie listy dotąd zaproponowane przez państwa UE w raportach z 2013 r.

Podobnie, na portalu [http://cdr.eionet.europa.eu/help/birds\\_art12](http://cdr.eionet.europa.eu/help/birds_art12) opublikowano analogiczne materiały dotyczące raportowania (w cyklu 3 lat, na podstawie art. 12 dyrektywy) z dyrektywy ptasiej. Zmiany w formacie raportu są również niewielkie i podobne do zmian w raportowaniu z dyrektywy siedliskowej (m. in. zbierana ma być informacja o pozyskaniu tych gatunków ptaków, na które wolno polować). Dla ptaków w raportach do UE nie ocenia się trójparametrowego stanu ochrony, a tylko trendy populacji: krótkoterminowy (za 12 ostatnich lat) i długoterminowy (od 1980 r.). Nowa lista kodowa zagrożeń i kody działań ochronnych stosowałyby się także do raportowania o ptakach.

burgu (Niemcy) i ujęcia wody z Łaby na potrzeby jej chłodzenia. Elektrownia jest zlokalizowana daleko od obszarów Natura 2000, ale potencjalne oddziaływanie polega na tym, że pobór wód powoduje śmiertelność ryb wędrownych w Łabie mogącą wpływać na populacje tych gatunków ryb chronione w odległych obszarach Natura 2000 w górze dorzecza.

Trybunał potwierdził w szczególności że:

- Obowiązek oceny oddziaływania na obszary Natura 2000 dotyczy także oddziaływania na obszary położone w znacznej odległości od inwestycji – w tym przypadku na obszary położone daleko w górze rzeki, o ile tylko inwestycja może wywrzeć wpływ na te obszary

(w praktyce oznacza to, że każda inwestycja ingerująca w szlak migracji ryb dwuśrodowiskowych do wyznaczonego dla takich ryb obszaru Natura 2000 musi być rozważana pod kątem ewentualnego wpływu na ten obszar);

- Warunkiem zezwolenia na działanie jest pewność (brak racjonalnych wątpliwości), że działanie to nie będzie miało negatywnych skutków dla integralności obszaru Natura 2000. Warunek ten musi być spełniony w chwili wydania pozwolenia. Nie jest spełniony np. wówczas, gdy skuteczność środków mitygujących jest w chwili wydawania pozwolenia niepewna i musi być dopiero potwierdzona przyszłym monitoringiem. Wniosku tego nie podważa nawet sytuacja, że wyniki takiego monitoringu okazały się ostatecznie pozytywne. To w momencie wydania decyzji pozwalającej na realizację przedsięwzię-

cia nie może ono budzić, z naukowego punktu widzenia, żadnych racjonalnych wątpliwości co do braku niekorzystnego oddziaływania na integralność obszaru Natura 2000;

- Nieprawidłowo przeprowadzona ocena, w tym uchybienie wymogowi braku pewności w chwili wydania pozwolenia, uniemożliwia zastosowanie art. 6.4 dyrektywy, czyli wyjątkowe wydanie zgody na inwestycję w imię koniecznych wymogów nadrzędnego interesu publicznego;
- Obowiązek badania wpływu skumulowanego przedsięwzięcia obejmuje także kumulację z przedsięwzięciami istniejącymi i funkcjonującymi sprzed wyznaczenia obszaru Natura 2000.

Choć wszystkie powyższe tezy były już obecne w orzecznictwie TSUE, to w przypadku elektrowni w Hamburgu zostały mocno powtórzone.

## Cassus elektrownia Moorburg – ważny wyrok TSUE o ocenach oddziaływania na Naturę 2000

Trybunał Sprawiedliwości UE wydał 26 kwietnia wyrok w sprawie C-142/16, ważny dla prawidłowej interpretacji zagadnień oddziaływania na obszary Natura 2000. Sprawa dotyczyła pozwolenia na budowę elektrowni węglowej Moorburg w Ham-

## Niemieckie kryteria wyznaczania obszarów dzikich (Wildnissgebiete)

Niemiecki Urząd ds. Ochrony Przyrody (BfN – Bundesamt für Naturschutz) opublikował kryteria wyznaczania „obszarów dzikich”, które zgodnie z niemiecką Strategią Ochrony Różnorodności Biologicznej powinny do 2020 r. zajmować 2% terytorium Niemiec: [https://www.bfn.de/qrkriterien\\_wildnissgebiete.html](https://www.bfn.de/qrkriterien_wildnissgebiete.html)

Obszary, które mają się składać na te 2% powinny mieć trwałą podstawę prawną i być odpowiednio zarządzane, a ochrona naturalnych procesów powinna należeć do formalnie ustalonych celów ich ochrony. Mogą być to także obszary prywatne, gdy taka jest wola ich właściciela, i gdy zostanie zagwarantowane, że desygnacja jako „obszaru dzikiego” jest trwała. Powinny mieć co najmniej 1000 ha każdy, dla lasów łągowych, torfowisk i ekosystemów brzegu morskiego dopuszcza się próg 500 ha. W szczególnych przypadkach obszary leśne o wielkości 500-1000 ha także mogą być uznane (np. strefy ochrony ścisłej w parku narodowym). Mniejsze obszary nie będą zaliczane na poczet celu 2%, ale mogą mieć

znaczenie dla spełnienia innych celów, np. co najmniej 5% lasów wyłączonych z użytkowania. Granice obszarów powinny być dostosowane do uwarunkowań przyrodniczych, w szczególności powinny one być zwarte i ciągłe. W ciągu 5 lat dla każdego obszaru powinien być sporządzony plan zarządzania, aktualizowany co 10 lat.

Ochrona obszarów powinna zakładać kształtowanie ich przez naturalne procesy. Jednak, na części terenu dopuszcza się początkowe ingerencje w celu naprawy zniekształceń antropogenicznych lub usunięcia elementów infrastruktury. Mogą one być realizowane w 10-letnim okresie od desygnacji „obszaru dzikiego”, a wyjątkowo w ciągu 30 lat, założeniem musi być jednak

## Prawie cała Polska azotanowym Obszarem Szczególnie Narażonym

Dyrektorzy RZGW w Szczecinie, Gdańsku, Warszawie, Poznaniu i Wrocławiu wydali w marcu i kwietniu nowe rozporządzenia „w sprawie określenia wód powierzchniowych i podziemnych wrażliwych na zanieczyszczenie związkami azotu ze źródeł rolniczych oraz obszaru szczególnie narażonego, z którego odpływ azotu ze źródeł rolniczych do tych wód należy ograniczyć”. Zamiast wyznaczania obszarów OSN, uznano za taki obszar całe zarządzane przez te RZGW regiony wodne.

docelowe ich wygaszenie. W obszarze dzikim nie może być stale zamieszkałych budynków. W obszarach dzikich nie może być realizowane wędkarstwo ani rybactwo, ani też typowe polowanie, choć w wyjątkowych przypadkach, ściśle określonych w planie zarządzania i monitorowanych, dopuszczalne jest zarządzanie populacjami zwierzyny w zakresie niezbędnym dla uniknięcia szkód na obszarach rolnych i leśnych w sąsiedztwie.

W serwisie BfN ([https://www.bfn.de/0311\\_publicationen.html#c157994](https://www.bfn.de/0311_publicationen.html#c157994)) dostępne są także publikacje BfN poświęcone szczegółowym uwarunkowaniom wdrażania „celu 2%”, zagadnieniu „obszary dzikie a sieć Natura 2000” itp.

Oznacza to znaczne zwiększenie areálu, na jakim będą musiały być wdrażane programy zapobiegania spływom azotu ze źródeł rolniczych do wód, ale prawdziwe znaczenie wyznaczonych OSN dla rolników i środowiska ujawni się dopiero po opracowaniu nowych programów działania, które będą obowiązkowe dla rolników. Dotychczasowe programy z 2012 i 2013 r. utraciły moc lub wkrótce ją utracą, co znaczy że na tę chwilę większości rolników nie obowiązują z tytułu OSN żadne zaostrzone wymogi.

W listopadzie 2014 r. Trybunał Sprawiedliwości UE uznał już (sprawa C-356/13), że Polska, zbyt skąpo wyznaczając wody narażone na eutrofizację i Obszary Szczególnie Narażone, z których odpływ azotu ze źródeł rolniczych do tych wód należy ograniczyć, a także nie wprowadzając kilku obowiązkowych postanowień dot. stosowania nawozów w programach działań,

uchybiła wymogom Dyrektywy Azotanowej. 28 lutego 2017 r. Komisja wszczęła postępowanie w sprawie niewykonania tego wyroku.

## Narasta konflikt o Puszcę Białowieską

Po zatwierdzeniu przez Ministerstwo Środowiska zwiększonej wycinki drzew w nadleśnictwach Puszczy Białowieskiej narasta konflikt społeczny o jej ochronę.

Nadleśnictwa Białowieża i Hajnówka wprowadziły zakaz wstępu do lasu, także na szlaki turystyczne, oficjalnie motywując go względami bezpieczeństwa. Według komentarzy walczących o ochronę Puszczy organizacji społecznych zakaz wprowadzono w celu ukrycia przed opinią publiczną skali i zakresu prowadzonych w Puszczy wycinek.

27 maja br. na terenie Nadleśnictwa Hajnówka odbył się obywatelski spacer dla Puszczy Białowieskiej. Spacerowicze i miłośnicy przyrody maszerowali pod hasłem „Chcemy Puszczy Białowieskiej otwartej i dzikiej”.

4 czerwca zainaugurowano działalność Akademii na Zrębie, wspólnej inicjatywy miłośników przyrody, aktywistów i lokalnej społeczności, wykład wygłosił dyrektor Instytutu Biologii Ssaków PAN – prof. Rafał Kowalczyk.

9 czerwca grupa naukowców – prof. Rafał Kowalczyk z Instytut Badań Ssaków PAN, prof. Wiesław Wałankiewicz i prof.

Nowe rozporządzenia OSN są opublikowane w dziennikach urzędowych województw, a linki do nich znajdują się na stronach odpowiednich RZGW.

Dorota Czeszczewik z Instytutu Biologii UPH w Siedlcach, prof. Tomasz Wesołowski z Pracowni Biologii Lasu Uniwersytetu Wrocławskiego – odpowiedziała na apel osób protestujących 8 czerwca przeciw wycince Puszczy Białowieskiej i zgodziła się przeprowadzić wizję lokalną w Nadleśnictwie Hajnówka, w miejscach, gdzie w ostatnich dniach pracował ciężki sprzęt do masowej wycinki drzew. Naukowcy mieli sprawdzić, czy prowadzone prace nie dotyczą drzewostanów objętych ochroną, a także drzew martwych, w których od dawna nie ma kornika. Ekspertom towarzyszyli dziennikarze i przedstawiciele organizacji pozarządowych. Wszyscy zostali zatrzymani przez Straż Leśną i wyproszeni z lasu.

